

Waldemar Szczerbiński

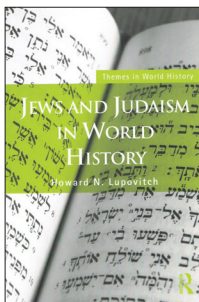
Historia Żydów historią świata

Studia Europaea Gnesnensia 4, 338-344

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Waldemar Szczerbiński

(Gniezno)

HISTORIA ŻYDÓW HISTORIA ŚWIATA

Howard N. Lupovitch, *Jews and Judaism in World History*, Routledge, New York 2010, 258 s.

Na temat Żydów i judaizmu powstało już wiele prac. W ostatniej dekadzie problematyka żydowska stała się przedmiotem ożywionej dyskusji także w Polsce, czego wyrazem są liczne publikacje o charakterze historycznym, kulturowym, teologicznym, filozoficznym, filologicznym, a nawet politycznym. Cieszą się one dużym zainteresowaniem. Wśród ogromu propozycji wydawniczych na uwagę zasługuje książka Howarda N. Lupovitcha, „*Jews and Judaism in World History*”.

Autor jest profesorem historii żydowskiej na University of Western, Ontario. W swoich badaniach ukazuje judaizm jako część dziedzictwa cywilizacji zachodniej. Prezentowana książka jest doskonałym odzwierciedleniem jego naukowych wysiłków i stanowi dwudziesty tom znanej serii wydawniczej „*Themes in World History*” („*Tematy w historii światowej*”)¹. Celem wielotomowego przedsięwzięcia jest ukazywanie indywidualnych i zbiorowych doświadczeń ludzkich oraz społecznych instytucji w kontekście historii światowej. Takie podejście pozwala nie tylko zapoznać się z historią zagadnienia, lecz także dostrzec, jaki wpływ miały poszczególne fenomeny ludzkie na rozwój ludzkości. Konkretnie problemy są prezentowane na podstawie naukowych analiz, w których ujawniają się pewne prawidłowości:

¹ Dotychczas w serii tej ukazały się następujące pozycje: *Gender in World History* (Płeć w historii światowej), *Consumerism in World History* (Konsumpcjonizm w historii światowej), *Warfare in World History* (Wojna w historii światowej), *Disease and Medicine in World History* (Choroba i medycyna w historii światowej), *Western Civilization in World History* (Cywilizacja zachodnia w historii światowej), *The Indian Ocean in World History* (Ocean Indyjski w historii światowej), *Asian Democracy in World History* (Demokracja azjatycka w historii światowej), *Revolutions in World History* (Rewolucje w historii światowej), *Migration in World History* (Migracje w historii światowej), *Sports in World History* (Sporty w historii światowej), *The United States in World History* (Stany Zjednoczone w historii światowej), *Food in World History* (Żywność w historii światowej), *Childhood in World History* (Dzieciństwo w historii światowej), *Religion in World History* (Religia w historii światowej), *Poverty in World History* (Ubóstwo w historii światowej), *Premodern Travel in World History* (Dawne podróżowanie w historii światowej), *Premodern Trade in World History* (Dawny handel w historii światowej), *Sexuality in World History* (Seksualność w historii światowej), *Globalization in World History* (Globalizacja w historii światowej).

ciągłości, zmiany i nowości. Pozwala to czytelnikowi zauważyć podobieństwa i różnice w zjawiskach kulturowych, które na pozór wydają się przypadkowe i niezrozumiałe. W efekcie lektura serii, która w zamierzeniu ma charakter historyczny, prowadzi do zrozumienia zjawisk w świecie współczesnym.

Przedmiotem takich właśnie dociekań w ostatnim tomie powyższej serii są Żydzi i judaizm w historii świata. Jak wyznaje sam autor we wprowadzeniu, historia żydowska jest czymś więcej niż historią religii, którą nazywamy judaizmem. Chociaż stanowi główny składnik historii żydowskiej, niekiedy w jej omawianiu pomija się aspekt cywilizacyjny, na który składają się: porządek społeczny i kultura polityczna, świadomość pokoleniowa i relacje między samymi Żydami oraz między Żydami i nie-Żydami. Żydowska cywilizacja trwa, przybierając taką lub inną formę, przeszło trzy tysiąclecia i ogarnia pięć kontynentów. Jej początek jest odległy, przebieg różnorodny, a terażniejszość wieloznaczna. Żydowskie ślady obecności są wszędzie, co ma wpływ na inne kultury i narody. Jednocześnie tożsamości Żydów noszą znamiona nieżydowskie, stanowiąc źródło licznych kontrowersji. Czytając kolejne strony opracowania, człowiek uświadamia sobie, że historia żydowska jest bardziej skomplikowana niż się zazwyczaj przypuszcza.

Lupovitch, zdając sobie sprawę z niejasności terminów, które zawarte są w samym tytule, wyjaśnia je i precyzuje. „Istotne jest, aby zacząć od zdefiniowania, co znaczy Żyd, żydowski i judaizm” (s. 1). W wielu publikacjach można niestety spotkać się z dowolnością i nieprawidłowością w posługiwaniu się tymi pojęciami. Zdaniem żydowskiego historyka, przed niewolą babilońską nie należy w ogóle mówić o Żydach, ponieważ nazwa *Żyd* (*Jew*) pochodzi od imienia Juda i odnosi się tylko do starożytnych Izraelitów z pokolenia Judy, a nie do wszystkich Izraelczyków. Zatem biblijne postaci: Abraham, Mojżesz, Dawid, Salomon i wielu innych, nie byli, ściśle biorąc, Żydami, lecz Hebrajczykami lub Izraelitami. Autor podkreśla, że Żydzi są określane według różnych kryteriów: jako lud, jako członkowie określonej religii, jako naród, jako rasa. Wszystkie te wyznaczniki tożsamości występowały w historii i pozostają nadal aktualne. Poszczególne rozdziały książki wyraźnie potwierdzają tezę, że świadomość konkretnego Żyda decyduje o tym, które kryterium uzna on za wystarczające lub rozstrzygające. Ukazują również powody trudności i rozbieżności w rozumieniu słowa *żydowski*.

Judaizm jako religia również nie jest monolitem. Nie ma jednego judaizmu dzisiaj², jak nie było go w przeszłości. Inny jest judaizm biblijny, inny rabiniczny,

² Obecnie można wyróżnić przynajmniej następujące denominacje w judaizmie: ortodoksja, reforma, konserwatyzm i rekonstrukcjonizm żydowski. Inne grupy, jak choćby żydowski humanizm lub syjonizm, nie mają charakteru religijnego.

zwany niekiedy talmudycznym³. Współczesne odmiany judaizmu oscylują między ortodoksją a liberalizmem. Różnią się nie tylko formą, ale przede wszystkim treścią. Niemniej wszystkie przejawy religii żydowskiej, mimo sprzeczności, posiadają wspólny mianownik: etyczny monoteizm. Z uznaniem należy stwierdzić, że autor, opisując proces rozwoju judaizmu, ukazuje go w szerokiej perspektywie, jako wynik zmagania się tradycyjnego judaizmu ze zmieniającymi się realiami świata nieżydowskiego, z którym spotykali się Żydzi, a nie jedynie jako niezależny ciąg dojrzewania samoświadomości żydowskiej.

Podjęcie Lupovitcha do historii żydowskiej jest zbieżne z paradygmatem Michaela Meyera, który w celu zrozumienia problemu zaproponował metaforę, ukazującą historię żydowską jako długą i grubą linię. Lina ta nie powstała z jednego włókna, które rozciąga się od jej początku do końca. Poszczególne włókna zachodzą na siebie i splatają się, tworząc razem, nie osobno, pojedynczy sznur. W ten właśnie sposób należy patrzeć na historię żydowską i tak została ona ukazana w omawianej publikacji. Autor książki zwraca uwagę na trzy aspekty historii żydowskiej, które ze względu na szeroki zakres obejmują różne doświadczenia Żydów, tworząc swoistą historię.

Po pierwsze, historia Żydów jest historią nielicznego ludu, który był otoczony przez liczniejsze i silniejsze grupy. Wszelkie dążenia do niezależności i niepodległości były tłumione przez sąsiednie imperia, gdzie mniejszość religijna i etniczna skłaniana była zazwyczaj siłą do podporządkowania się większości. Prawie we wszystkich rozdziałach pracy dostrzega się, że Żydzi zawsze stawali wobec wyzwania zachowania swojej kultury w środowiskach kultur niejednokrotnie bardziej rozwiniętych. Jak zauważa Lupovitch, w każdym okresie, oprócz Żydów wiernych swojej tradycji, byli też tacy, którzy wobec alternatywy wybierali obcą kulturę kosztem własnej tożsamości. Byli jednak też Żydzi, którzy umiejętnie potrafili zachować równowagę, „żywąc jedną nogą w świecie tradycji, a drugą w świecie głównego nurtu” (s. 2). Bezdyskusyjna jest zatem prawda, że w każdym niemal okresie rozwoju judaizmu można dostrzec ślady obcej rzeczywistości, w której Żydzi żyli. Żydowska tożsamość jawi się zatem jako rezultat ścierania się ze sobą elementów zewnętrznych i wewnętrznych. Obecność Żydów wśród innych narodów nie była obojętna także dla kształtowania się kultur tychże narodów, nawet jeśli nie było to oczekiwane lub zamierzone. Zarówno dla świata żydowskiego, jak i nieżydowskiego zjawisko to nie miało charakteru degradacji, lecz raczej asymilacji lub osmozy kulturowej.

³ W Polsce na ten problem zwraca uwagę w swoich publikacjach szczególnie ks. prof. W. Chrostowski. Zob. idem, *Bóg, Biblia, Mesjasz*, Warszawa 2006, s. 347–376.

Po drugie, złożoność historii żydowskiej oznacza, że w samym judaizmie istniało ustawiczne napięcie między dążeniem do jednakowości (podobieństwa) a skłonnością do odmienności (zróżnicowania). Zazwyczaj wśród historyków panuje tendencja do traktowania judaizmu w sposób niejednorodny, niemonolityczny. Na ogół mówi się o wielu judaizmach, a nie o jednym judaizmie, który jest nośnikiem jednej kultury. Typowym przykładem są sefardyjczycy i aszkenazyjczycy, których właściwości zostały opisane w opracowaniu. Aczkolwiek wielość kulturowa Żydów jest niepodważalna, to jednak Lupovitch stoi na stanowisku, że mimo różnic istnieją stałe elementy wspólne, które pozwalają na traktowanie judaizmu jako całości. Według niego ważnym argumentem jest fakt, że wszyscy współcześni Żydzi wciąż czują związek ze swoimi starożytnymi przodkami.

Po trzecie, napięcie między tendencjami do unifikacji lub pluralizacji związane było z problemem migracji Żydów, który sam w sobie jest dość skomplikowany. Migracja oznacza przemieszczenie oraz zaburzenie dotychczasowego stanu i jest wynikiem jakiejś formy niedoli: militarnej klęski, prześladowań religijnych lub kryzysu ekonomicznego. Migracja pociąga za sobą zapuszczenie nowych korzeni, odbudowanie życia w nowej rzeczywistości, dostosowanie się do odmiennych warunków społecznych i politycznych. To wiązało się z wyzwaniem, oczekiwaniami i rozczarowaniami. W opracowaniu zostało dostrzeżone, że Żydzi nigdy nie przybywali do nowej ojczyzny z pustymi rękami. Przeciwnie, przynosili ze sobą cały dorobek poprzedniego środowiska, który starali się przeschęcić w nowym otoczeniu. Tym samym Żydzi, zaczynając coś nowego, nie rozpoczynali od niczego i z niczym. Każde nowe centrum życia żydowskiego zostało ugruntowane na osiągnięciach i doświadczeniach poprzednich pokoleń. Endemiczna natura migracji żydowskiej może wywoływać wrażenie, że Żydzi w diasporze są pozbawieni zakorzenienia i zdomowienia. W swoich analizach Lupovitch przekonuje, że obraz taki nie zawsze jest prawdziwy. Żydzi bowiem wykazywali głębokie poczucie przywiązania do miejsca, w którym żyli, zwłaszcza tam, gdzie ich egzystencja była długa i twórcza. Tak było także w przypadku Żydów polskich.

Jedną z największych zalet omawianej publikacji jest odejście od typowego traktowania historii żydowskiej jako jedynie pasma nieszczęść. Solo Baron określił ten rodzaj uprawiania historii żydowskiej jako *placzący punkt widzenia*. Zauważył, że dominująca i jednocześnie błędna jest wizja historii żydowskiej jako nieprzerwanego ciągu cierpienia i prześladowania. W takim przypadku jest ona nie tyle nieprawdziwa, co raczej wybiórcza. Takie podejście jest prawdopodobnie wynikiem bolesnych doświadczeń, że każdy ośrodek życia żydowskiego, prędzej czy później, ulegał załamaniu, a nawet unicestwieniu. Tragedia Holocaustu ugruntowała to spojrzenie do tego stopnia, że niekiedy odnosi się wrażenie, że historia

Żydów sprowadza się do kwestii prześladowań i mordów. Lupovitch nie pomija tragicznych wydarzeń z przeszłości Żydów, lecz dostrzega także to, co było radosne, piękne, twórcze, wartościowe i równie prawdziwe. U wielu myślicieli nie tylko żydowskich pryzmatem widzenia historii żydowskiej jest odwieczna niedola w diasporze. Charakterystyczną cechą tradycyjnego podejścia rabinicznego jest uwzględnianie kryteriów religijnych: uznanie Jedyne Boga i oddawanie Mu czci oraz zachowywanie żydowskich praw i studiowanie Tory. Wówczas dobre lub złe dla Żyda jest to, co jest dobre lub złe dla judaizmu jako religii. Żydowskie cierpienia i prześladowania są uznawane jako kara Boża za upadek i obojętność wiary. Dla syjonistów, którzy pomniejszają rolę religii i negują Bożą opatrzność, typowe jest przywoływanie jedynie bolesnych doświadczeń historycznych Żydów, aby uzasadnić konieczność odrzucenia życia w diasporze i potrzebę powrotu do Izraela. Jedni i drudzy, podtrzymując *placzkliwy punkt widzenia* zmuszeni są do umiejętnego łączenia ze sobą jedynie tragicznych wydarzeń i pomijania wydarzeń neutralnych i pozytywnych. Przy takim podejściu historia żydowska sprowadza się do analizowania wypraw krzyżowych, wieków prześladowań, masakry Chmielnickiego, pogromów w Rosji i zagłady europejskich Żydów przez Hitlera. Tymczasem — jak próbuje to pokazać Lupovitch w swojej książce — między tymi negatywnymi doświadczeniami Żydów panowały przez długie okresy warunki, w których wyznawcy judaizmu żyli spokojnie i szczęśliwie w diasporze. W ten sposób żydowski historyk wykazuje, że cierpienie nie jest jedynym doświadczeniem Żydów i jedyną wykładnią historii żydowskiej. Sytuacja Żydów w diasporze nie była bowiem ani doskonała, ani beznadziejna.

Książka składa się z dziesięciu rozdziałów: Świat Biblii Hebrajskiej, Wyzwania hellenizmu, Powstanie judaizmu rabinicznego, Żydzi w świecie islamu, Żydzi w średniowiecznym chrześcijaństwie, Przeobrażenia świata żydowskiego (1492–1750), Epoka oświecenia i emancypacji (1750–1880), Antysemityzm i reakcje żydowskie (1870–1914), Od odnowy do zatracenia (1914–1945), Żydzi w powojennym świecie. Całość publikacji jest poprzedzona wstępem, który ukazuje wymiary historii żydowskiej. W zakończeniu autor przedstawia świat żydowski wobec wyzwań XXI wieku. Dodatkowym walorem opracowania jest wykaz proponowanej literatury przedmiotu oraz bogaty indeks, który zawiera hasła zarówno osobowe, jak i rzeczowe.

Rozdział pierwszy dotyczy świata starożytnych Izraelitów, który jest nam znany przede wszystkim z Biblii Hebrajskiej. Lupovitch postrzega go jako kolebkę jednego z filarów cywilizacji zachodniej. Tutaj też w sposób niezwykle jasny zostało opisane, w jaki sposób wyłoniły się żydowskie tradycje i instytucje.

Rozdział drugi poświęcony jest sytuacji Żydów po wygnaniu, które było przyczyną spotkania świata żydowskiego ze światem grecko-rzymskim, uznawanym

za główny filar cywilizacyjny. W tej części dowiadujemy się też, w jaki sposób nastąpiła transformacja judaizmu z jednej terytorialnej religii na różne jej odmiany, które na równi pretendowały do miana autentycznych spadkobierców starożytnego Izraela.

Kolejne trzy rozdziały wyjaśniają zawiły sposób krystalizacji judaizmu rabinicznego jako dominującej formy religii żydowskiej, która ulegała sukcesywnym wpływom rzeczywistości rzymskiej, bizantyjskiej, perskiej oraz ostatecznie islamskiej i chrześcijańskiej. Rozdziały te bardzo konkretnie i obrazowo przedstawiają mechanizm powstania żydowskiego stylu życia w chrześcijańskiej Europie u schyłku średniowiecza oraz ugruntowania przepisów, które w całości regulowały życie w diasporze żydowskiej i pozwalały zachować tożsamość i odrębność zarówno jednostki, jak i grupy.

Rozdziały szósty i siódmy poświęcone są problemowi ważnych zmian w społeczności żydowskiej od połowy XVI wieku do końca wieku XIX. Przeobrażenia te, spowodowane ogólnymi zmianami w Europie, doprowadziły do zachwiania tożsamości Żydów oraz do relatywizacji tradycyjnego judaizmu. Ta niekiedy wymuszona, lecz najczęściej dobrowolna akomodacja Żydów, której skutkiem było oświecenie żydowskie (Haskala), doprowadziła do desakralizacji życia, politycznej emancypacji i zatracenia poczucia wybrania i odrębności. Jak wykazuje Lupovitch w rozdziale siódmym, w efekcie powstały w judaizmie nowe denominacje: obok ortodoksji, grupy — reformowana i konserwatywna.

Rozdziały ósmy, dziewiąty i dziesiąty prezentują współczesny judaizm, który coraz bardziej i coraz częściej rozumiany jest nie jako religia, lecz cywilizacja. W tym nurcie pojawiły się świeckie formy życia żydowskiego, które na nowo podjęły próbę określenia kryterium tożsamości Żyda, wyznaczając nowe cele i sposoby ich realizacji. Autor doskonale analizuje fenomen syjonizmu i demaskuje jego konsekwencje. Końcowe części książki skupiają się głównie na zjawisku antysemityzmu i powstaniu państwa żydowskiego — Izraela. Nie mamy tu do czynienia z typowym powtórzeniem znanych i dyskutowanych problemów, lecz z oryginalnym ukazaniem faktów, wskazaniem na ich przyczyny, złożoność i niejednoznaczność.

W całości prezentowana publikacja jawi się jako bardzo solidne i obiektywne przedsięwzięcie. Jej bezsporną zaletą jest panoramiczne spojrzenie na judaizm. Zazwyczaj bowiem wśród prac poświęconych tej tematyce spotykamy się z wybiórczością i subiektywizmem. Można niekiedy odnieść wrażenie, że dominuje tendencja do prezentowania Żydów i judaizmu w świetle Holokaustu, z pominięciem nie mniej istotnych wydarzeń z bogatej i złożonej historii żydowskiej. W tym przypadku jest inaczej. Współczesne zjawiska dotyczące Żydów i ich religii są osadzone i interpretowane w perspektywie wszystkich ważnych momentów

z przeszłości. Autor nie boi się ani trudnych pytań, ani niewygodnych odpowiedzi. Unika zarówno uproszczeń, jak i politycznej poprawności, które bywają zabójcze dla poznania prawdy.

Dodatkowym walorem książki jest ukazanie historii żydowskiej na tle historii światowej. Taki jest też zasadniczy cel całej serii wydawniczej, której omawiany tom jest częścią. Wydaje się, że autorowi udało się nie powielić błędu, na który zwrócił uwagę światowej sławy autorytet — Antony Polonsky. Jego zdaniem wielu historyków żydowskich popełnia niewłaściwość, skupiając się wyłącznie na opisywaniu Żydów i odseparowując ich całkowicie od innych narodów. Rezultatem takiego podejścia jest zniekształcony obraz, w którym „Żydzi jawią się jako Indianie otoczeni wysokimi górami. Okoliczna ludność stanowi dla nich tło. Określa się ją jako przyjazną, wrogą lub neutralną i na tym się kończy jej przedstawienie”⁴.

Reasumując, książka warta lektury i głębokiego namysłu. Polecana nie tylko naukowcom i studentom, lecz każdemu, kto chce zrozumieć Żydów, Europę i świat, a przede wszystkim siebie. Można żywić nadzieję, że w niedługim czasie doczeka się polskiego przekładu.

⁴ P. Zychowicz, Polscy Żydzi nie byli Indianami, [w:] www.rp.pl/arttykul/495145.html — 30.11.2010.